

Recenzja dorobku artystycznego oraz dydaktycznego dr Andrzeja Sobasia przygotowana w związku z przewodem habilitacyjnym wszczętym 11.06.2014 na Wydziale Form Przemysłowych Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuki projektowe.

Niniejsza recenzja sporządzona została na podstawie przedstawionych dokumentów:

- Autoreferat 2014 - opracowanie tekstowo-ilustracyjne
- Dokumentacja dorobku projektowego dla potrzeb przewodu habilitacyjnego 2014 - opracowanie tekstowo-ilustracyjne
- Dokumentacja działalności dydaktycznej 2002-2014 - opracowanie tekstowo-ilustracyjne
- Dokumentacja dorobku projektowego 2014 - spis dorobku projektowo-artystycznego oraz dydaktycznego

Recenzja dorobku projektowo-artystycznego

Spis dorobku artystyczno-projektowego doktora Andrzeja Sobasia budzi szacunek. Składa się z 20 projektów zrealizowanych w latach 2002-2014 prowadzonych indywidualnie oraz zrealizowanych w zespole. Nie wchodząc od razu w merytoryczną ocenę każdego z projektów, już na podstawie samego spisu dokonań można wyciągnąć szereg wniosków składających się na pochlebną opinię.

Indywidualny dorobek projektowo-artystyczny doktora Andrzeja Sobasia opiera się na projektach typu wzorniczego. Jednak jako członek zespołów uczestniczył również we wdrażaniu systemów informacji. Jest więc projektantem wszechstronnym, który zgodnie z panującą w naszym kraju doktryną nauczania Wzornictwa, potrafi w swojej pracy połączyć umiejętności projektowania 2 i 3 wymiarowego. Zajmuje go przede wszystkim forma, jednak potrafi sprawić, aby forma harmonijnie przyjmowała przekaz graficzny.

W spisie dorobku projektowego przedstawiono 20 projektów, z których tylko 4 nie ma adnotacji o wdrożeniu. Wdrożenie projektu jest w moim przekonaniu najwyższą rekomendacją dla projektanta. Dowodzi bowiem skuteczności nie tylko na obszarze ściśle projektowym, lecz również organizacyjnym oraz, co należy w obecnych czasach szczególnie docenić, na obszarze współdziałania z innymi osobami współtworzącymi produkt. Andrzej Sobaś jest więc projektantem skutecznym, który potrafi swoje wizje projektowo-artystyczne urzeczywistnić.

Spośród przedstawionych 20 projektów, co najmniej połowa to projekty wieloelementowe o znacznym zakresie wymagającym koordynacji dużej ilości informacji i działań.

Andrzej Sobaś jest więc projektantem-menadżerem, który potrafi skutecznie zarządzać procesem projektowym.

Wśród przedstawionych projektów znajduje się co najmniej 6, które dotyczą informacji w przestrzeni publicznej, pozostałe to projekty maszyn i urządzeń. Portfolio Andrzeja Sobasia jest więc ewidencją działań jednoznacznie społecznie przydatnych. Nie ma tam realizacji czysto stylizacyjnych, które budzić mogą wielokrotnie omawiane wątpliwości, sytuując pracę projektanta na obszarze czysto komercyjnym. Nie wiadomo oczywiście ile w tym jest przypadku, a ile świadomego sterowania własną karierą. Jako praktykujący projektant prowadzący biuro projektowe wiem, jak trudno jest wywarzyć w swojej działalności prokonsumcyjną i prospołeczną stronę naszego zawodu.

Już te kilka cech działalności zawodowej doktora Andrzeja Sobasia zidentyfikowane tylko na podstawie spisu prac a więc: wszechstronność, skuteczność, umiejętność zarządzania procesem projektowym i przydatność społeczna jego projektów stanowią w moim przekonaniu istotną rekomendację dla autora.

Procedura wymaga jednak dokładniejszego zbadania poziomu artystyczno poszczególnych dzieł projektowych. Przyjrzyjmy się więc bardziej szczegółowo kilku z nich.

Projekt rodziny tokarek podtorowych TUP 650 dla firmy Koltech, zrealizowany w latach 2006 do 2008, określony w dokumentacji habilitacyjnej jako wybitne osiągnięcie projektowe, jest rzeczywiście projektem o wyjątkowej skali. Mówię tu zarówno o gabarytach projektowanych urządzeń, jak i o rozległości uwarunkowań technicznych i użytkowych, którym ten projekt został poddany. Urządzenia służą do reprofilacji kół pojazdów szynowych takich jak metro, pociągi miejskie, kolej szybka, tramwaje, bez zdejmowania zestawów kołowych. Oprócz obróbki mechanicznej kół urządzenia dokonują odpowiednich pomiarów. Projekt wzorniczy miał na celu nie tylko stworzenie przyjaznego, nowoczesnego, ponadczasowego, spójnego wizerunku produktów, ale również w istotny sposób poprawić ergonomię urządzeń w zakresie serwisu, obserwacji procesu reprofilacji i pomiarów, czyszczenia urządzenia i kontroli pulpitu sterowniczych. Ilość problemów technicznych, które autor musiał przy okazji tego projektu rozstrzygnąć budzić musi szacunek, niezależnie od tego, czy autor miał wpływ na rekonfigurację podzespołów technicznych, czy też otrzymał od inżynierów do opracowania wzorniczego gotową strukturę techniczną. W obu przypadkach podstawową trudnością projektu było nadanie formie technicznej spójnego charakteru estetycznego budującego identyfikację produktów firmy Koltech. Efekt pokazany na zdjęciach nie pozostawia wątpliwości, że cel został osiągnięty. Projektant we właściwy sposób przy pomocy obudów ukrywających techniczne komponenty dokonał strukturalizacji formy urządzeń, zachowując właściwe proporcje pomiędzy poszczególnymi bryłami i nadając całości harmonijną formę rzeźbiarską. Struktura urządzeń podkreślona jest przez podziały kolorystyczne i dyskretną grafikę. Dokumentacja habilitacyjna zawiera szereg rysunków z modelami ergonomicznymi wskazujących na rzetelną analizę tego rodzaju. Projekty urządzeń powstawały w programie Solid Works, dającym projektantowi możliwość

ściślejszej współpracy z inżynierami oraz ułatwiającej implementację. W moim przekonaniu mamy tu do czynienia z wszechstronnym opracowaniem wzorniczym, mocno zaawansowanym technicznie i użytkowo, przeprowadzonym metodologicznie i artystycznie w sposób wzorcowy. Zdanie zawarte w opisie projektu "Przyjęte rozwiązania dają początek nowego standardu w produkcji obrabiarek podtorowych" jest z pewnością trafne, jeśli chodzi o nasz rynek. Z tego punktu widzenia projekt jest wybitnym dziełem projektowym stanowiącym znaczny wkład autora w rozwój wzornictwa w Polsce. Projekt jednego z rodziny urządzeń był nominowany do nagrody Rzecz Śląska w 2006 roku.

Wdrożone projekty obudowy systemu monitorowania procesów spawania somaARC z 2012 roku i system dystrybutorów paliw MMPetro z 2008, a także projekt obudowy tokarki DMG/FAMOT 200 z roku 2006 reprezentują rzetelny poziom opracowania wzorniczego, kwalifikując Andrzeja Sobasia do grona doświadczonych projektantów maszyn i urządzeń.

Nieco inny stylistycznie charakter ma projekt lamp zespolonych dla ambulansu ratowniczego na bazie samochodu Renault Master L2H2 będący obecnie w fazie wdrożenia. Zadanie polegało na dostosowaniu dużych form doklejonych do kształtu karoserii istniejącego samochodu. Analizując zamieszczone wizualizacje produktu wraz z samochodem stwierdzić można, że projektant zadanie wykonał dobrze, tworząc harmonijną stylistycznie całość. Nie zauważam tu skłonności do przesady, w którą popadają czasem projektanci mając do czynienia z zadaniami związanymi z samochodami czy innymi środkami transportu.

Podobny umiar zaobserwować można w przypadku kształtowania formy wózków widłowych zaprojektowanych dla firmy ZREMB SA Gliwice w latach 2002-2004, które stały się znakiem rozpoznawczym Andrzeja Sobasia jako projektanta. Wózki widłowe są urządzeniami podlegającymi wyjątkowym ograniczeniom w zakresie bezpieczeństwa. Drobiazgowo spełnienie niektórych z tych (np. wytrzymałość dachu) regulowane są przez odpowiednie przepisy. Inne zależności techniczne i funkcjonalne takie jak: dobre wywarzenie pojazdu, właściwa trakcyjność, wygoda operatora czy odpowiednie dostępy serwisowe mają duży wpływ na formę urządzeń. W tej sytuacji docenić należy fakt, że wózki widłowe zaprojektowane przez Andrzeja Sobasia, spełniając powyższe kryteria, stanowią również budzącą zaufanie propozycję formalną. Kształt wózków przywołuje skojarzenie przyjaznego zwierzęcia. Osobiście lubię, kiedy przedmiot techniczny poprzez swoją formę niesie znaczenia wychodzące poza obszar techniki i funkcji. Staje się przez to bardziej ludzki, chętniej nawiązujemy z nim kontakt emocjonalny, przez co łatwiej nam go używać. Projekt wózków widłowych uznany został w 2006 roku przez branżowe pismo 2+3D za jeden z najlepszych projektów ostatnich 5 lat.

Osobną grupę w dorobku Andrzeja Sobasia stanowią realizowane w zespołach projekty identyfikacji wizualnej. Są to realizacje duże, dotyczące skomplikowanych struktur przestrzennych, jakimi są miasto Zawiercie, lotnisko w Pyrzowicach, Park Śląski, oraz mniejsze, dotyczące pojedynczych obiektów, jak SolPark w Kleszczewie lub Akademia Ekonomiczna w Katowicach.

Projekt informacji miejskiej dla Zawiercia wyróżnia się rozległością opracowania. Mając doświadczenie z realizacji systemów informacji miejskiej dla Warszawy i Bielska-Białej, mam pełną świadomość trudności, z jakimi zetknąć się musieli autorzy opracowania dla Zawiercia. Projektanci musieli właściwie zinterpretować badania przeprowadzone przez współpracujących socjologów oraz odpowiednio odnieść się do struktury przestrzennej miasta. Po rozwiązaniu samego zadania projektowego musieli właściwie poprowadzić wdrożenie projektu, współpracując ze służbami miejskimi. Nie mam pewności co do skali wdrożenia, jednak w fazie projektowania system objął wszystkie elementy, które objąć powinien: tablice powitalne, informację ulicową, adresową, kierunkową dla pieszych, punkty informacyjne z mapami, informację miejscową o atrakcjach miejskich czy nawet specjalny nośnik dla informacji komercyjnej. Jest to więc projekt całościowy oparty na szczegółowej analizie potrzeb miasta i obserwacji efektów działania innych istniejących systemów informacji. Poza funkcjonalnością, system informacji dla Zawiercia jest przede wszystkim ładny. Nie wiem co było wcześniej, czy system informacji, czy identyfikacja miejska. Faktem jest, że informacja dla przestrzeni publicznej jest doskonałą kontynuacją znaku Zawiercia i jego kolorystyki. Koncepcja pylonów powitalnych miasta wydaje mi się niezwykle inteligentną zbitką obu systemów. Wyjątkowo dobrze wyszły słupki z informacją ulicową, gdzie znaczącym novum w stosunku do innych systemów jest wprowadzenie strzałki przy odchodzących przecznicach, oraz pisane na podporze w pionie nazwy obszarowe. Nie jestem pewien do końca przeznaczenia niebiesko-zielonych dwupodporowych tablic kierunkowych oraz jednopodporowych tablic białych. W przypadku dedykowania ich ruchowi samochodowemu, tablice i napisy powinny być skalowane w zależności od klasy drogi.

Projekt informacji dla lotniska w Pyrzowicach stanowi niezwykle konsekwentny graficznie system. Czcionka oraz piktogramy informacji stałej zostały dobrane i zaprojektowane w ten sposób, że dobrze dopełniają się z informacjami zmiennymi wyświetlanymi na nośnikach elektronicznych. Dawniej w tego typu systemach dochodziło do przykrego rozjazdu graficznego tych dwóch typów informacji. Uwagę zwraca informacja zewnętrzna na terenie lotniska, której nośniki z powodzeniem przyjmują wiele różnorodnych informacji, nie związanych bezpośrednio z ruchem lotniskowym (rozkłady jazdy autobusów, informacje porządkowe czy znaki operatorów transportu miejskiego). Projekt wyróżniony został w konkursie Rzecz Śląska w 2007 roku.

Wyjątkowo podoba mi się projekt informacji dla Parku Śląskiego. Zastosowano tu nośniki betonowe, które dobrze wpisują się w przyrodnicze otoczenie. Innowacyjna technologia barwionego betonu z kolorowym nadrukiem napisów wykonywanym bezpośrednio z plotera daje miękki efekt naturalnej materii. Musiałbym obejrzeć wykonany element, aby upewnić się czy mapa powinna być nanoszona na to samo podłoże. Drobne elementy graficzne mogą zbyt interferować z niedoskonałościami betonu co widać na jednym z załączonych zdjęć. Koncepcja technologiczna sprawia jednak, że jest to w mojej opinii jeden z najbardziej interesujących systemów informacyjnych w Polsce.

Pozostałe projekty informacji wizualnej znajdujące się w portfolio Andrzeja Sobasia nie będąc projektami przełomowymi, prezentują bardzo wysoki poziom profesjonalny.

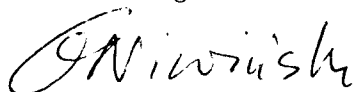
Projekty Andrzeja Sobasia były wielokrotnie publikowane w prasie branżowej oraz codziennej (kilkadziesiąt razy). Ekspozowane były również zarówno na około 20 wystawach wzornictwa, jak i na około 12 branżowych targach wyrobów. Zwraca uwagę praca popularyzatorska samego projektanta, który w około 26 referatach oraz kilkunastu artykułach przygotowanych w ciągu ostatnich lat, zwraca uwagę na wagę projektowania w rozwoju kraju. Swoją praktykę zawodową łączy więc na tym polu z drugim zawodem, jakim jest przekazywanie wiedzy o projektowaniu.

Recenzja dorobku dydaktycznego

Doktor Andrzej Sobaś związany jest z Katedrą Projektowania Form Przemysłowych Wydziału Projektowego ASP w Katowicach. Prowadzi na kursie licencjackim Pracownię Projektowania Ergonomicznego oraz wspomaga na kursie magisterskim dyplomującą Pracownię Projektowania Komunikacji Społecznej. Zeszyt z osiągnięciami dydaktycznymi zawiera prezentacje kilku dyplomów magisterski i licencjackich, których promotorem był Andrzej Sobaś oraz kilkanaście przykładów projektów kursowych prowadzonych przez niego. Zwraca uwagę fakt, że wiele z tych projektów realizowanych było w kooperacji z podmiotami zewnętrznymi. Dokumentacja zawiera zdjęcia z wielu wyjazdów studyjnych, które dr Sobaś zorganizował dla studentów. Dowodzi to otwartego sposobu myślenia o nauczaniu projektowania, które od samego początku wiązać powinno studentów z realnymi problemami otoczenia społecznego i gospodarczego. Aspekt społeczny widoczny jest w wielu projektach prowadzonych przez Andrzeja Sobasia. Rozwiązywanie istotnych problemów, a nie gry stylizacyjne są widoczną cechą zgromadzonych przykładów projektów studenckich. Zagadnienia niepełnosprawności, bezpieczeństwa, wygody użytkownika, zdrowia lub wyposażenia przestrzeni publicznej są dostrzegalnie preferowane w toku nauczania. Dodać należy, że oprócz właściwych intencji, projekty te charakteryzują się bardzo dobrym poziomem realizacji. Prace studentów doktora Sobasia w latach 2005-2012 otrzymały około 10 wyróżnień i nagród w różnych konkursach. W 2004 roku jeden z kilku projektów badawczych prowadzonych przez niego we współpracy z Politechniką Śląską pt. "Projektowanie zabawek rehabilitacyjnych z możliwością monitorowania procesu rehabilitacji" otrzymał Nagrodę Prezydenta PR, która pozwoliła ASP w Katowicach na wyposażenie pracowni komputerowej.

Konkluzja

Z uwagi na wysoki poziom dorobku projektowo-artystycznego i dydaktycznego, oraz dokonania na polu popularyzacji wzornictwa, z przyjemnością występuję do Rady Wydziału Form Przemysłowych Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie z wnioskiem o przyznanie dr Andrzejowi Sobasiowi stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuki projektowe.



Doktor habilitowany Grzegorz Niwiński, profesor ASP w Warszawie